

Sygn. akt VA Ca 168/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SA Bernard Chazan

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: Gabriela Kaszuba

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. i B. C.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt II C 914/17

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**1. w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 50000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi i o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 150000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych za okres od 5 marca 2016 r. do 10 września 2020 r.;**

**2. w punkcie drugim w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 80000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi i o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 200000 (dwieście tysięcy) złotych za okres od 5 marca 2016 r. do 10 września 2020 r.;**

**3. w punkcie czwartym w części w ten sposób, że ułamek „38/48” zastępuje ułamkiem „30/48”;**

**4. w punktach piątym i szóstym w części w ten sposób, że ułamki „5/6” zastępuje dwukrotnie ułamkami „2/3”, zaś ułamki „1/6” zastępuje dwukrotnie ułamkami „1/3”;**

**5. w punkcie siódmym w części w ten sposób, że ułamek „38/48” zastępuje ułamkiem „30/48”, zaś ułamek „10/48” zastępuje ułamkiem „18/48”;**

### **II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

### **III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Robert Obrębski Bernard Chazan Bogdan Świerczakowski

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lipca 2017 r., wniesionym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., działając na podstawie art. 446 § 3 i 4 M. C. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej odszkodowania w kwocie 100000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powoda wskutek utraty żony na tle okoliczności wykazujących na odpowiedzialność ubezpieczyciela, i kwoty 200000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną z tej samej przyczyny, w obu wypadkach wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 marca 2016 r. do dnia zapłaty. Działając zaś w imieniu małoletniego syna B. C. powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odszkodowania w kwocie 240000 zł z tego samego tytułu, jak też zadośćuczynienia w wysokości 240000 zł wraz z odsetkami za ten sam okres za własną krzywdę doznaną przez małoletniego z powodu utraty matki wskutek wypadku, do którego doszło 19 czerwca 2011 r. z winy jadącego brawurowo quadem P. S., który śmiertelnie potracił matkę małoletniego.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa ze względu na znaczne, a nawet przeważające przyczynienie się A. C. do wypadku, oraz ze względu na rażąco wygórowane żądania powodów.

Wyrokiem z 9 września 2020 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz M. C. kwotę 250000 zł, w tym kwotę 200000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., jak też kwotę 50000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., z ustawowymi odsetkami od 5 marca 2016 r. do dnia zapłaty. Na rzecz małoletniego B. C. z tych samych tytułów Sąd Okręgowy zaś zasądził kwotę 3800000 zł z ustawowymi odsetkami za ten sam okres, w tym kwotę 240000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowanie w wysokości 140000 zł z podanego tytułu. Proporcjonalnie do wyniku sprawy Sąd Okręgowy określił też udział stron w kosztach procesu. Małoletni powód został nimi obciążony w 10/48 zł, strona zaś pozwana w 38/48 części. W zakresie zaś roszczeń męża zmarłej A. C. powód został nimi obciążony w 1/6, zaś strona pozwana w 5/6 części kosztów sądowych, w tym związanych z opiniami biegłych, jak też pozostałymi kosztami procesu. Ich szczegółowe rozliczenie zostało zaś pozostawione referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym.

Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności dotyczące pozostawiania przez M. C. i A. C. w stałym związku od 1998 r., następnie zaś w szczęśliwym związku małżeńskim, z którego w dniu 20 stycznia 2011 r. narodził się chorujący na zespół (...) syn B. C., z którym rodzice w czerwcu 2011 r. spędzali akacje na M., w miejscowości K.. W dniu 19 czerwca 2011 r. oboje rodzice spacerowali w synem znajdującym się w wózku drogą gruntową, którą ze znaczną prędkością ciężkimi quadami i w agresywny sposób poruszali się P. S. i M. B.. Szarżując w niewielkiej odległości od powodów i A. C., doprowadzili od ich okurzenia i obsypania, co wywołało oburzenie rodziców przestraszonego małoletniego i krzyki w stronę kierowców, którzy po dostrzeżeniu tych reakcji, po przejechaniu niedługiego odcinka, w ich stronę zawrócili i ponownie przejeżdżali w podobny sposób, co wywołało także podobną reakcję A. C., która chcąc ochronić syna w wózku, się przesunęła o krok w kierunku zbliżających się quadów. Przez jadącego z przodu P. S. została potracona na tyle silnie, że wskutek tego wypadku zmarła, pozostawiając męża z kilkumiesięcznym synem. Sąd Okręgowy ustalił, że sprawca wypadku miał możliwość ominięcia zmarłej. Wystarczająco bowiem szeroka droga była wówczas pusta z naprzeciwka. Ustalono też zostało, że za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, wyrokiem Sąd Rejonowego w Giżycku z dnia 28 maja 2015 r., II K 473/12, P. S. został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.c., na karę dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszono na okres 4 lat próby. Wyrok ten, jak ustalił Sąd Okręgowy, został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 23 lutego 2016 r., VII Ka 1040/15. Drugi kierowca, jak podał Sąd Okręgowy, został skazany za ucieczkę z miejsca zdarzenia oraz nieudzielenie pomocy.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w chwili śmierci A. C. miała 28 lat. Była dobrze wykształcona i zatrudniona, a przede wszystkim była silnie związana poprawnymi więzami małżeńskimi z M. C., który z powodu śmierci żony doznał załamania życiowego. Popadł też w stany depresyjne, które wymagały stałej opieki psychiatrycznej, nadal wykonywanej. Stracił też dobrze płatną posadę w banku. Czasowo nie był bowiem zdolny do wykonywania pracy, którą podjął następnie jako terapeuta osób z zaburzeniami. Uzyskuje z tego tytułu obecnie wynagrodzenie w wysokości od 2300 zł netto do 3000 zł netto miesięcznie. Według ustaleń Sądu Okręgowego, tylko taką pracę może wykonywać ze

względem na swoje zaburzenia depresyjne, które nie ustały, mimo wstąpienia przez powoda, w dniu 26 października 2013 r., w drugi już związek małżeński, z którego 6 czerwca 2018 r. narodził się syn J. C., Związek ten okazał się nietrwały. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w trakcie jest bowiem postępowanie o jego rozwiązanie, również z powodu traumy oraz niemożności poradzenia sobie przez powoda z utratą pierwszej małżonki.

Sąd Okręgowy ustalił, że po śmierci A. C. na jej małżonka spadł obowiązek wychowywania syna B., otrzymywania domu oraz spłacania kredytu. Ustalono również zostało, że w wychowaniu syna pomagała powodowi dalsza rodzina, jak też że powód korzystał z pomocy niańki, na którą wydawał po 1800 zł miesięcznie przez kilka miesięcy 2013 r.

Ustalono też zostało przez Sąd Okręgowy, że wskutek zgłoszenia przez powoda roszczeń przewidzianych art. 446 § 1 i 3 k.c. w związku ze śmiercią żony, decyzją z 14 kwietnia 2016 r. pozwany ubezpieczyciel przyznał na rzecz M. C. oraz wypłacił kwotę 3000 zł, zaś na rzecz małoletniego syna zmarłej – kwotę 7500 zł.

Oceniając znaczenie ustalonych zdarzeń, Sąd Okręgowy za uzasadnione w przeważającej części uznał roszczenia powodów oparte na art. 446 § 3 i 4 k.c., tak w zakresie dotyczącym krzywdy doznanej wskutek utraty żony i matki, jak też w odniesieniu do odszkodowania z tytułu pogorszenia z tej przyczyny sytuacji życiowej obu powodów, której zmiana została przed Sądem Okręgowym uznana za wystarczającą przyczyną do przyznania mężowi odszkodowania w kwocie 50000 zł, zaś synowi, który w ogóle nie miał okazji zapamiętać i poznać matki – w wysokości 140000 zł. Wyjątkowo dotkliwy dla obu powodów zakres krzywdy wywołanej śmiercią A. C. stanowił zaś przyczynę do przyznania na rzecz męża zadośćuczynienia w wysokości 200000 zł, jak też do zasądzenia na rzecz małoletniego zadośćuczynienia z kwocie 240000 zł. Od każdego z tych roszczeń Sąd Okręgowy zasądził ponadto odsetki ustawowe za opóźnienie, którego okres został wyznaczony wezwaniem pozwanej do zapłaty, czyli w oparciu o art. 455 w zw. z art. 481 § 2 k.c., i przy zastosowaniu przez Sąd Okręgowy art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zaś zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozliczenia, proporcjonalnie do wyniku sprawy, na podstawie art. 100 i art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany ubezpieczyciel. Zaskarżył ten wyrok ponad kwotę 100000 zł zadośćuczynienia na rzecz męża zmarłej oraz co do odsetek od całej zasądzonej na jego rzecz kwoty za okres od 5 marca 2016 r. do daty wyroku z 9 września 2020 r., jak również ponad kwotę 150000 zł zadośćuczynienia na rzecz syna i ponad kwotę 100000 zł zasądzoną tytułem odszkodowania oraz co do odsetek ustawowych od całej kwoty na jego rzecz zasądzonej za podany okres.

Podniesione zostały zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 446 § 3 i 4 k.c. oraz art. 817 k.c. i 14 ust. 1 oraz 2 powołanej ustawy poprzez przyznanie powodom nadmiernie wygórowanych zadośćuczynień i odszkodowań oraz zasądzenie na rzecz powodów odsetek za okres poprzedzający wyrok Sądu Okręgowego. Na podstawie tych zarzutów ubezpieczyciel wnosił o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w podanym zakresie i obciążenie powodów odpowiednią kwotą kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i obciążenie pozwanego poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w przeważającym zakresie, który dotyczył wysokości świadczeń przyznanych na rzecz powodów na podstawie art. 446 § 3 i 4 k.c., które rażąco zostały wygórowane przez Sąd Okręgowy, jak też w odniesieniu odsetek od zadośćuczynień zasądzonych przez Sąd Okręgowy na rzecz każdego z powodów za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku.

W zakresie dotyczącym zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz męża zmarłej A. C., w kwocie 200000 zł, za częściowo uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał zarzut dotyczący naruszenia art. 446 § 4 k.c. przez Sąd Okręgowy. Nie tracąc z pola widzenia wyjątkowo oburzających okoliczności, na tle których doszło do wypadku zakończonego śmiercią

żony powoda, jak też nie umniejszając zakresu krzywdy, której powód doznał z tej przyczyny, równie wyjątkowo silnie przejawionej w załamaniu kondycji życiowej, w tym zdolności do funkcjonowania na poprzednich zasadach, wykonywania wcześniejszej, a tym lepiej płatnej pracy, a nawet zdolności do założenia nowej rodziny, której powód nie zdołał utrzymać w dłuższej perspektywie czasowej, opierając się z drugiej strony na własnym doświadczeniu orzecznictwym, wypracowanym przy rozstrzyganiu podobnych spraw, na tle zbliżonych stanów faktycznych, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przyznanie powodowi kwoty 200000 zł rażąco odbiega na niekorzyść strony pozwanej od występującej w tym zakresie i utrwalone praktyki i wymaga skorygowania tej kwoty poprzez obniżenie tego świadczenia do kwoty 150000 zł, którą Sąd Apelacyjny uznał za w adekwatną do zakresu krzywdy doznanej przez męża zmarłej przez jej tragiczną śmierć. W zakresie więc zadośćuczynienia w kwocie 50000 zł należało zmienić punkt pierwszy zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o zasądzenie tej kwoty na rzecz M. C.. Obniżenie tego świadczenia, w ramach kontroli instancyjnej wskazanej części zaskarżonego wyroku, o czwartą jej część uzasadniało bowiem przyjęcie, że naruszenie art. 446 § 4 k.c. w tej części przez Sąd Okręgowy było na tyle rażące, aby zarzut naruszenia tego przepisu można było uznać w tym zakresie za uzasadniony.

Podniesione argumenty okazały się też wystarczające do uwzględnienia apelacji ubezpieczyciela w odniesieniu do zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz małoletniego syna zmarłej ponad kwotę 200000 zł., mimo dostrzeżenia też w tym zakresie wyjątkowo dużego zakresu krzywdy małoletniego powoda z powodu utraty matki w wieku zaledwie kilku miesięcy, czyli w tak wczesnym dla niego okresie, który nie pozwalał powodowi na zdobycia jakichkolwiek z jej udziałem doświadczeń życiowych, a nawet na jej autopsyjne zapamiętanie. Nie były to jednak przyczyny wystarczające do przyznania na rzecz powoda kwoty 240000 zł tytułem zadośćuczynienia przewidzianego art. 446 § 4 k.c. Zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota została zawyżona w sposób jednak rażąco wręcz odbiegający od przyjętej w takich sprawach praktyki orzecznictwej, mimo że opartej na swobodnym uznaniu sędziowskim, które powinno się jednak mieścić w wypracowanych orzecznictwem standardach, które w tej sprawie nie zostały jednak wystarczająco adekwatnie zastosowane przez Sąd Okręgowy. W pełni wystarczające, a przy tym adekwatne do zakresu krzywdy doznanej przez syna zmarłej z powodu jej śmierci, było przyznanie na rzecz małoletniego powoda zadośćuczynienia w kwocie 200000 zł. Stopień naruszenia przez Sąd Okręgowy powołanego przepisu uzasadniał więc jego obniżenie do tej kwoty, a więc także oddalenie powództwa o zasądzenie kwoty 40000 zł z podanego tytułu, czyli piątej części należnego świadczenia. W zakresie zaś dalszego zadośćuczynienia w kwocie 50000 zł, które zostało objęte apelacją ubezpieczyciela, wskazany zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Poprawnie bowiem Sąd Okręgowy za większy uznał zakres krzywdy doznanej przez małoletniego powoda w relacji do męża zmarłej, który utracił żonę, lecz nie zdolność do założenia podobnie wręcz funkcjonującego związku i możliwości posiadania z niego innych dzieci, w tym J. C.. Syn zmarłej A. C. bezpowrotnie i w bardzo młodym wieku utracił matkę, z którą, z przyczyn obciążających sprawcę, za którego odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel, nie miał sposobności do tego, aby nawiązać jakiegokolwiek relacje. Krzywda syna zmarłej jest więc istotnie dla tych okoliczności większa. Występująca w tym zakresie różnica powinna więc zostać odzwierciedlona w wysokości zadośćuczynień przyznanych na rzecz obu powodów na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Za częściowo uzasadniony Sąd Apelacyjny też uznał zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 446 § k.c. w odniesieniu do wysokości odszkodowania przyznanego na rzecz małoletniego powoda na podstawie tego przepisu, czyli w kwocie 140000 zł, zwłaszcza przy zaprezentowanym w uzasadnieniu wyroku objętego apelacją sposobie uzasadnienia tego rozstrzygnięcia, w istocie również opartego na uznaniu sędziowskim, zamiast na dokładniejszej kalkulacji zmian w zakresie majątkowych jednak elementów pogorszenia sytuacji życiowej powoda wskutek tak wczesnej utraty matki. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, które wynika z proporcjonalnego do zarobków zmarłej określenia stopnia jej udziału w zaspokajaniu uzasadnionych potrzeb małoletniego i polepszenia jego sytuacji życiowej wskutek możliwych awansów matki, za wystarczające i uzasadnione należało uznać kwotę 100000 zł, jak słusznie podniesiono w apelacji pozwanego ubezpieczyciela. W zakresie odszkodowania w kwocie 40000 zł zasługiwała ona więc na uwzględnienie poprzez zmianę wskazanej części zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa o zasądzenie tej kwoty tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Łącznie więc w odniesieniu do małoletniego powoda apelacja pozwanej była uzasadniona co do należności głównej w kwocie 80000 zł, czyli w zakresie 40000 zł zadośćuczynienia i 40000 zł odszkodowania.

Apelacja strony pozwanej zasługiwał ponadto na uwzględnienie w całości w odniesieniu do odsetek zasądzonych na rzecz obu powodów od świadczeń przyznanych z tytułu zadośćuczynienia przewidzianego art. 446 § 4 k.c.

Mając pełną świadomość rozbieżności, które występują w tym zakresie w orzecznictwie, głównie dotyczącym zadośćuczynienia z art. 445, 446 i z art. 448 k.c., w zasądzeniu żądań dotyczących odsetek, które obejmowały okres sprzed wydania zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny dopatrywał się naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 455 w zw. z art. 817 § 1 k.c., jak też art. 481 k.c. Można było ponadto dostrzec nieprawidłowe pominięcie przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. oraz kompensacyjnych elementów art. 363 § 2 k.c., które uzasadniały uznanie, że przed wydaniem zaskarżonego wyroku, strona pozwana nie popadła w stan opóźnienia, uzasadniający zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite we wskazanym zakresie. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie istotnie art. 445, 446 i 448 k.c. staje się wymagalne po wezwaniu pozwanego do jego zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Z tego założenia wyprowadzano więc podstawę do zasądzania odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku. Odsetki zasądzano więc od dnia wezwania albo od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, który zostaje w ten sposób wezwany do zapłaty należnego świadczenia w rozumieniu powołanego przepisu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę staje się wymagalne w dniu wyrokowania albo niezwłocznie po tym dniu, w związku z czym od kwoty przyznanej na podstawie art. 446 k.c., odsetki nie mogą zostać zasądzone za okres poprzedzający wydanie wyroku (zwłaszcza Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97 i z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98). Zwolennicy tego stanowiska wskazują też, że wymagalność świadczenia pieniężnego odnosi się nie tylko do jego zasady, lecz do konkretnej kwoty świadczenia, która powinna wynikać z określonego zdarzenia i winna być na tyle wymierna, aby przy prawidłowości czynności związanych z ustaleniem jej wysokości, obie strony sporu miały pewność co do pieniężnego wymiaru świadczenia, oraz by dłużnik miał gwarancje uniknięcia opóźnienia w wypadku spełnienia świadczenia możliwego do ustalenia bez postępowania sądowego. O ile dominuje pogląd, że wyrok wydany na podstawie art. 445, 446 i 448 k.c. stanowi orzeczenie deklaratoryjne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i wyrok z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09), o tyle zwolennicy tej koncepcji podnoszą, że wyrok przyznający zadośćuczynienie bliższy jest rozstrzygnięciu konstytucywnemu, zwłaszcza że stosuje się w tym zakresie art. 363 § 2 k.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Ustalenie należnego odszkodowania na podstawie tego przepisu pełni funkcję kompensacyjną. Wyłączona w tym zakresie zostaje tym samym zasadność roszczenia o zapłatę odsetek za okres poprzedzający ustalenie kwoty należności głównej. Zastosowanie powołanego przepisu do ustalenia wysokości zadośćuczynienia przewidzianego art. 446 k.c. jest więc uzasadnione, gdy za podstawę określenia należności głównej przyjmuje się wszystkie okoliczności, które zostały uwzględnione przy wyrokowaniu, zaistniały bowiem po zgłoszeniu zdarzenia ubezpieczycielowi, jak również po upływie terminu z art. 817 § 1 k.c. Obliczenie należności głównej w sposób oparty na art. 363 § 2 k.c. jest ponadto tym bardziej uzasadnione, gdy w toku postępowania zakończony wyrokiem uwzględniającym powództwo oparte na treści art. 446 k.c., przy wykorzystaniu dowodów z opinii biegłych, ustalone zostają prognozy na przyszłość co do stanu zdrowia, w tym kondycji psychicznej osoby uprawnionej. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że celem zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie tego przepisu jest skompensowanie całego wymiaru krzywdy, której poszkodowany doznał przed wydaniem zaskarżonego wyroku, jak też której będzie doświadczał przez kolejne miesiące oraz lata, niejednokrotnie przez wszystkie lata swojego życia. Na uzasadnianie tej linii orzeczniczej, podnosi się, że wystarczającym instrumentem ochrony dłużnika jest możliwość rozszerzenia powództwa w toku postępowania, która w tego rodzaju sprawach nie jest ograniczona. Wskazuje się również, że większy wymiar krzywdy, uwzględniający okoliczności zaistniałe w toku postępowania, powód może uwzględnić w wyższej należności głównej, tj. przez rozszerzenie powództwa zgodnie z art. 193 k.p.c. W ten sposób może więc uzyskać uwzględnienie swoich uzasadnionych interesów (Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniach wyroków wydanych w sprawach IA Ca 939/11 i IA Ca 152/12). Argumenty podawane na rzecz wskazanej koncepcji zmierzają

do wykazania, że określenie zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wielu elementów, podlegających ustaleniu w toku postępowania, a przede wszystkim należy do kompetencji sądów orzekających, których decyzji ubezpieczyciel nie jest w stanie przewidzieć. Nie może więc popaść w opóźnienie uzasadniające naliczanie odsetek za zwłokę przed wydaniem wyroku. Na gruncie tej koncepcji, znacznie większe oraz decydujące znaczenie jest przywiązywane do właściwej wysokości należności głównej i takiego sposobu jej ustalenia, w świetle którego kompensacyjna funkcja odsetek tracić powinna na znaczeniu. Nie może więc stanowić uznaniowego przedmiotu rozstrzygnięcia, którego ubezpieczyciel nie może przewidzieć. Nie może być również adresatem zarzutu naruszenia terminu spełnienia świadczenia, którego wysokość zostaje ustalona dopiero w wyniku wydania wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445, 446 i 448 k.c. Praktyka dobrowolnego wypłacania uprawnionym świadczeń przed wniesieniem sprawy opartej na tych przepisach, nie może przemawiać zawsze na niekorzyść ubezpieczycieli. Dobrowolne świadczenia są bowiem wypłacane jeszcze przed ustaleniem wysokości tych należności na drodze postępowania sądowego, przy uwzględnieniu znanych już okoliczności i nieznanymi kolejnych wydarzeń, takich jak następne etapy leczenia, uzyskane jego efekty i postawione prognozy na przyszłość.

Na gruncie wskazanej koncepcji podnosi się również, że ustalenie krzywdy określonej w art. 446 k.c., w przeciwieństwie do kwoty odszkodowania albo podstaw renty, wymaga poznania prywatnych bardzo przeżyć związanych z utratą osoby bliskiej, obserwacji psychologicznych skutków tak negatywnego doświadczenia, jak utrata rodzica, dziecka albo małżonka, w dłuższym okresie czasu, a przede wszystkim prognozy na przyszłość związanej z jakością życia i przeżywania takiej straty przez następne lata, w tym przez całe życie osób, które dochodzą zadośćuczynień na podstawie art. 446 k.c. Podnosi się więc, że sama konstrukcja tego przepisu nie jest oparta o ustalenie wymiernych danym według stanu istniejącego, możliwego do oszacowania w terminie określonym w art. 455 albo 817 k.c., lecz na sędziowskim uznaniu opierającym się na poznaniu wszystkich okoliczności faktycznych i prognoz dotyczących jakości życia osób uprawnionych przez dalsze lata, czyli na przesłankach, których ubezpieczyciel nie jest w stanie skonkretyzować, a nawet których nie może ustalić bez takiej wiedzy i doświadczenia, jakie posiadają sędziowie stale orzekających w takich sprawach.

Z kolei w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., I CSK 243/10, Sąd Najwyższy opowiedział się za koncepcją dużo bardziej elastyczną. Uznał bowiem, że w zależności od okoliczności związanych z powstaniem i nasileniem się krzywdy po stronie uprawnionego, obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w określonej jego części może stać się wymagalny przed wydaniem wyroku. W tym zakresie odsetki mogą więc zostać zasądzone za okres poprzedzający wyrokowanie. W pozostałej zaś części, stosownie do okoliczności, mogą podlegać zasądzeniu od daty wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445, 446 lub 448 k.c. Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć trafności argumentów podanych przez Sąd Najwyższy w ostatnim z powołanych orzeczeń, niemniej nie można nie dostrzec, że elastyczna koncepcja zaproponowana przez Sąd Najwyższy w istocie przenosi uznanie sędziowskie wpisane w normę art. 445, 446 lub 448 k.c. przy rozstrzygnięciu o wysokości zadośćuczynienia na określenie daty jego wymagalności. Może być więc trudna w jednolitym stosowaniu.

Wyważając wszystkie podane argumenty, Sąd Apelacyjny uznał na tle okoliczności tej sprawy, że zasądzenie odsetek od daty 5 marca 2016 r. nie jest uzasadnione sposobem ustalenia przez Sąd Okręgowy należności głównej oraz zakresem czasowym okoliczności, które zostały uwzględnione przy ustalaniu stopnia krzywdy doznanej przez powodów w okresie minionym i prognozami na przyszłość, które zostały ustalone dopiero w toku postępowania, nie były zaś wcześniej znane pozwanej. Na potrzeby tej sprawy, Sąd Apelacyjny przychylił się więc do poglądu, że okoliczności świadczące o zakresie krzywdy powinny zostać odzwierciedlone w wysokości należności głównej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego, przed wydaniem którego kompensacyjna funkcja odsetek nie może być realizowana w sposób zastępujący ustalenie odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia. Podstawowe okoliczności, które miały istotne znaczenie dla ustalenia przez Sąd Okręgowy należnych powodom zadośćuczynień z art. 446 § 4 k.c., zostały ustalone w wyniku czynności podjętych podczas rozpoznawania sprawy. W szczególności kluczowe znaczenie miały opinie biegłych, jak też dokumentacja dotycząca korzystania przez powoda z pomocy psychiatrycznej, której wykorzystanie w sprawie mogło wykazać nie tylko rodzaj i intensywność doświadczeń powodów związanych z utratą matki i żony, bezpośrednio po jej śmierci, lecz również dalszych następstw tego zdarzenia, które wystąpiły w życiu powodów przez

kolejne lata, jak również prognoz na przyszłość, które okazały się bardzo dotkliwe przede wszystkim w zakresie kondycji psychicznej męża zmarłej.

Ustalone w ten sposób okoliczności zostały uwzględnione według stanu wiedzy o zakresie krzywdy powodów istniejącej w dacie wyrokowania, czyli w sposób określony w treści art. 363 § 2 k.c. dla obliczania odszkodowania według analogicznej metody prawnej, opartej na klasycznej regule aktualności wyroku uwzględniającego zasadę powództwa o zapłatę kompensacyjnego w istocie świadczenia. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny stanu krzywdy powodów z daty zgłoszenia roszczenia albo też doręczenia odpisu pozwu, mogłoby się wiązać z przyznaniem na rzecz powodów mniejszych zadośćuczynień w porównaniu do ich wysokości ustalonej w wyroku Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu ich korekty dokonanej w ramach jego kontroli instancyjnej. Zasądzenie odsetek na rzecz powodów okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku nie było więc uzasadnione.

W części dotyczącej odsetek od należnej wysokości zadośćuczynień dla obu powodów, czyli dla męża zmarłej od kwoty 150000 zł oraz dla jej syna od kwoty 200000 zł, apelacja pozwanej zasługiwała więc na uwzględnienie przez zmianę tej części wyroku Sądu Okręgowego, w której na rzecz obu powodów zostały zasądzone odsetki od tych kwot za okresy sprzed wydania zaskarżonego wyroku. We wskazanej części wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony przez oddalenie powództwa o odsetki za okres od 5 marca 2016 r. do 10 września 2020 r. W dalszym zakresie, dotyczącym odsetek od odszkodowań z art. 446 § 3 k.c. za podany okres, apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie. Cała zaprezentowana argumentacja dotyczy bowiem zadośćuczynień, nie zaś kwoty odszkodowań, które można zawczasu wyliczać, czyli do których znajduje też zastosowanie art. 455 w zw. z art. 481 k.c. W części dotyczącej odszkodowań zasądzonych na rzecz obu powodów zarzuty naruszenia tych przepisów nie były uzasadnione.

Częściowe, mimo że w przeważającym zakresie, uwzględnienie apelacji pozwanego ubezpieczyciela uzasadniało też proporcjonalne przeliczenie stopnia, w którym każda ze stron wygrała ten proces, a tym samym zweryfikowania wskaźników przyjętych przez Sąd Okręgowy. Po przeprowadzeniu stosownych wyliczeń, wskaźnik 38/48, przyjęty w punkcie czwartym zaskarżonego wyroku, został zastąpiony przez Sąd Apelacyjny ułamkiem 30/48. Ułamki 5/6, które Sąd Okręgowy podał w punktach piątym i szóstym, zastąpione zostały dwukrotnie ułamkiem 2/3, a wskaźnik 1/6, także dwukrotnie, ułamkiem 1/3. W punkcie zaś siódmym zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że ułamek 38/48 po raz drugi został zastąpiony ułamkiem 30/48, zaś ułamek 10/48 wskaźnikiem 18/48. Przy zastosowaniu nowych parametrów pozostawione zostało stosowane w tej sprawie rozwiązanie polegające na pozostawieniu referendarzowi w Sądzie Okręgowym uprawnienia do szczegółowego rozliczenia kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym. Zbliżony w zasadzie zaś wynik postępowania przed Sądem Apelacyjny uzasadniał natomiast zastosowanie rozwiązania polegającego na wzajemnym zniesieniu pomiędzy stronami kosztów postępowania w drugiej instancji, stosownie do art. 100 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębki Bernard Chazan Bogdan Świerczakowski